

**11.06.2019
Komunikat prasowy**

Standardy niezależności prokuratorów – HFPC składa opinię przyjaciela sądu do ETPC ws. Laury Kövesi

Helsińska Fundacja Praw Człowieka przedstawiła przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka opinię przyjaciela sądu ws. odwołania Laury Kövesi ze stanowiska naczelnego prokuratora w rumuńskim organie zajmującym się walką z korupcją. Skarżąca zarzuca, że jej odwołanie odbyło się z naruszeniem prawa do sądu oraz wolności słowa. Fundacja zdecydowała się na złożenie opinii w tej sprawie uznając, że może mieć ona znaczenie nie tylko dla Rumunii – może doprowadzić do wypracowania pewnych standardów w zakresie ochrony niezależności prokuratorów w wielu innych państwach.

Laura Codruța Kövesi w latach 2006-2012 r. pełniła urząd prokuratora generalnego Rumunii, a od 2013 do 2018 r. naczelnego prokuratora Krajowego Biura Antykorupcyjnego. W czasie jej urzędowania, Biuro znacząco zwiększyło swoją skuteczność, podnosząc wykrywalność przestępstw korupcyjnych – i to nawet wśród wysoko postawionych polityków, a także sędziów i prokuratorów. W lipcu 2016 r. kadencja L. Kövesi została przedłużona o kolejne 3 lata. Pozycja Kövesi uległa osłabieniu po wyborach parlamentarnych w grudniu 2016 r. 22 lutego 2018 r. rumuński minister sprawiedliwości, na zorganizowanej przez siebie konferencji prasowej, zaprezentował raport zawierający negatywną ocenę pracy L. Kövesi. Zwrócono w nim uwagę m.in. na jej krytyczne wypowiedzi pod adresem rządu, a także oskarżono ją o nadużywanie władzy, „ręczne sterowanie” śledztwami i fałszowanie dowodów. Minister ogłosił też, że złożył wniosek o zwolnienie L. Kövesi. Zgodnie z prawem, decyzję w tej sprawie miał podjąć prezydent Rumunii, po wcześniejszym zasięgnięciu opinii *Consiliul Superior al Magistraturii* („CSM” – rumuński odpowiednik KRS, obejmujący swą właściwością także prokuratorów). CSM negatywnie zaopiniowało propozycję zwolnienia skarżącej, a prezydent na tej podstawie odmówił wydania dekretu usuwającego ją z zajmowanego stanowiska. Minister uznał jednak, że prezydent nie miał do tego kompetencji, w związku z czym złożył do Sądu Konstytucyjnego wniosek o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego. Ten zaś orzekł, że prezydent nie mógł odmówić uwzględnienia wniosku ministra i jest zobowiązany do zwolnienia skarżącej. Prezydent w konsekwencji podporządkował się orzeczeniu i wydał dekret odwołujący skarżącą z jej dotychczasowego stanowiska. L. Kövesi złożyła skargę do ETPC zarzucając władzom rumuńskim naruszenie art. 6 (prawo do sądu), 10 (wolność słowa) i 13 (prawo do skutecznych środków zaskarżenia) EKPC. Kövesi argumentuje też, że nie miała możliwości zaskarżenia dekretu prezydenta ani aktywnego uczestnictwa w postępowaniu przed Sądem Konstytucyjnym. Samo zwolnienie było zaś spowodowane jej krytyką działań legislacyjnych rządów, do której była uprawniona jako naczelny prokurator.

HFPC: Sprawna i niezależna prokuratura jednym z fundamentów krajowego systemu ochrony praw człowieka

Fundacja w swojej opinii złożonej przed ETPC wskazała, że sprawa L. Kövesi powinna być interpretowana z uwzględnieniem standardów niezależności prokuratury i jej znaczenia dla ochrony praw człowieka. Podkreślono, że sprawna i niezależna prokuratura jest jednym z fundamentów krajowego systemu ochrony praw człowieka. Prokuratura upolityczniona nie będzie w stanie wykonywać swoich zadań obiektywnie, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy odpowiedzialność za określone naruszenia praw człowieka będą ponosić politycy z rządzącego ugrupowania, a ponadto może być wykorzystywana do wszczynania politycznie motywowanych postępowań karnych. Zdaniem Fundacji, samo istnienie niezależnego sądownictwa nie eliminuje wszystkich zagrożeń wynikających z upolitycznienia prokuratury. Nawet wszczęcie postępowania karnego może wyrządzić podejrzanemu (oskarżonemu) wiele szkód. Ponadto, kontrola sądowa niektórych działań prokuratora, mocno ingerujących w prawa jednostki, ma charakter tylko ex post.

Reformy w Polsce

HFPC wskazała też na poważne ograniczenie niezależności prokuratorów wskutek reformy organizacji prokuratury w 2016 r. w Polsce. Polegała ona m.in. na połączeniu urzędu Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości przy jednoczesnym przyznaniu temu pierwszemu daleko idących uprawnień umożliwiających mu ingerowanie w przebieg konkretnych śledztw. Niezależność prokuratorów jest ograniczana także poprzez działania faktyczne, takie jak inicjowanie postępowań dyscyplinarnych i przenoszenie na stanowiska służbowe w innych miejscach. Zdaniem Fundacji, ograniczenie niezależności prokuratorów może negatywnie odbić się na efektywności postępowań prowadzonych w sprawie potencjalnych naruszeń prawa przez funkcjonariuszy rządu. Zagrożenie to dobrze ilustruje przebieg postępowania karnego w sprawie nieopublikowania przez Prezes Rady Ministrów wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Do pobrania

[Opinia przyjaciela sądu HFPC](#)